

GAZETA KATOLICKA

CHICAGO, ILLINOIS, CZWARTEK, 19go Października, 1882.

GAZETA KATOLICKA

CHICAGO, ILLINOIS, CZWARTEK, 19go Października, 1882.

GAZETA KATOLICKA

CHICAGO, ILLINOIS, CZWARTEK, 19go Października, 1882.

No. 7. CHICAGO, ILLINOIS, CZWARTEK, 19go Października, 1882. TOM XII.

KARTY OKRĘTOWE

Na wszystkie Punkta PO NAJTAŃSZYCH CENACH
Europy — na najlepszych —
AMERYKI — PAROWCACH.
606 Noble street. Chicago, Ill.

Jednocześnie sprzedajemy także bilety na Kolej Żelazną tak iż podróży opłacić może u nas całą podróż od miejsca wyjazdu aż na miejsce przyszłego pomieszczenia.

Dzieci do lat dwunastu płacą połowę, a za niemowlęta nie opłaca się nic. Zgłaszając się po kartę okrętową, należy podać liczbę osób, ich wiek, ich nazwiska i miejsce pobytu. Zgłoszenie się do nas, a chętnie i prędko każdemu usłużymy.

Piszcie do:

JAN BARZYŃSKI, albo: **W. SMULSKI,**
B. 125 ST. PAUL, 606 Noble str.
Howard Co. Nebraska, CHICAGO, Ill.

PRACA-PRACA.

Możecie kupić **DOMESTIC** lub **SINGER** maszyny za pewną część gotówki, a za resztę damy wam rzeczy do szycia aby tym sposobem je wyplacić.

205 South Halsted St.
3 Drzwi od Van Buren St.

E. Memorv, właściciel.

Wikarysz, Dorszynski i Spółka

WIELKI SKŁAD POLSKI

gotowych
UBIORÓW MĘSKICH
jako i też
dla młodzieży i chłopców,
Bielizny, Koszul wierzchnich i spodnich, Kołnierzyków, Krawatek, Kapeluszy itd.

Zarazem wykonujemy wszelkie obstatunki podług miary i najnowszej mody i po najprzystępniejszych cenach.

Skład nasz znajduje się
690
Milwaukee Avenue,
blisko Noble ulicy.

WIKARYSZ, DORSZYŃSKI & CO.

PIOTR P. OKONIEWSKI,
Zegarmistrz i Złotnik.

Polecam Szanownej Polskiej Publiczności mój skład w biżuterjach

ZŁOTE I SREBRNE ZEGARKI, SŁIENNE I STOŁOWE ZEGARY

OKULARY i t. p.

Reparacye wykonuję bardzo z roczną gwarancją i po cenach umiarkowanych.

666 Milwaukee Ave. rog Augusta St. CHICAGO, ILL.

POLSKA RESTAURACJA

— MARCELEGO SCHOENFELDA —

Posiada zawsze wyborne WINA, LIKIERY, ŚWIEŻE PIWO, OSTRYGI, LODY, CUKRY I WSZELKIE OWOCY.

Rodacy znajdą u mnie szczeropolską gościnność i rzetelną usługę. Jako były policjant, obeszany dokładnie ze stosunkami miasta, służę moją przybyłą do Chicago Rodakom tymczasową kwatę, radę i pomoc.

MARCELE SCHOENFELD,
395 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILL.

REAL ESTATE AGENT

JOHN BARZYŃSKI,
w St. Paul, Howard Co., Nebraska,
letter box 125.

Wybiera i sprzedaje i kupuje grunta w Nebraska, w powiatach Howard, Valley, Sherman Green i zlatawia wszelkie interesy gruntowe w koloniach polskich. Kto chce kupić sobie farmę w Nebraska zawczasu, niechaj się zgłasza listownie do niego, pod adresem: St. Paul Nebraska, L. B. 125.

EDWARD A. FISHER,
Polski i Czeski Sedzia Pokoju!
KANCELARYJA:
ROG HALSTED I MADISON ULICY
nad sklepem butów i trzewików.
Godziny: od 9 rano do 6 wieczorem.
Mieszkanie: 305 12th St. w blis. Halsted
CHICAGO, ILL.

MENEELY BELL FOUNDRY.

Znana z zasług publiczności od roku 1826. Dostarcza dzwony dla Kościołów, Kapele, Szkół, Straż ogniowych, oraz wszelkich innych tego rodzaju przedmiotów.

27x11
WENFELY & CO WEST TROY N.Y.

Pan Wawrzyn Templin w South Chicago jest mianowany agentem GAZETY KATOLICKIEJ i upoważniony do kolektowania wszelkich pieniędzy w imieniu naszego pisma.

GAZETA KATOLICKA

THE POLISH NEWSPAPER OF AMERICA.
TWELFTH YEAR.
It has a larger circulation than all the Polish papers published in the United States combined.
PUBLISHED WEEKLY BY THE
POLISH LITERARY SOCIETY
—AT—
606 NOBLE STREET,
Chicago, Illinois.

RATES OF ADVERTISING:
One line once..... 50c.
One inch once..... \$ 2.00.
Ten lines one month..... \$ 5.00.
Afterwards at half price.
One inch one year..... \$ 20.00.

THIS PAPER may be found on file at Geo. P. Rowell & Co's Newspaper Advertising Bureau
—10 Spruce St.—where advertising contract may be made or in NEW YORK.

Mr. J. H. Bates, Newspaper Advertising Agent,
41 Park Row (Times Building), New York, is authorized to contract for advertisements in the GAZETA KATOLICKA at our best rates.

All communications must be addressed to
GAZETA KATOLICKA 606 Noble street
Chicago, Illinois.

"Entered at the post office at Chicago, Ill., as second class matter."

KALENDARZ:

CZWARTEK 19 Paźd. — Pięta z Alkanta.
PIĄTEK 20 Paźd. — Edmunda i przen. s. Wojc.
SOB. 21 Paźd. — Urszuli p. i towarzyszek
NIEDZ. 22 Paźd. — 21 po św. Marka, Filipa.
PONIEDZIAZEK 23 Paźd. — Jana Kantego
WTOREK 24 Października — Rafała Archanioła
ŚRODA 25 Paźd. — Krysp. i Kryspiniana, Teod.

Odezwa

WW. KSIĘŻY POLSKICH,
zbranych na wspólną naradę na dniu
19 i 20 Września br. w Buffalo, N. Y.

Współbracia Polaków, mianowicie w Stanach Zjed. zamieszkałych.

Kochani Bracia Rodacy!

Słowa Chrystusa — Pana: "Ojcie... niechaj będą jedni, aby poznali świat, że Ty mnie posłałeś" (Jan XVII) są fundamentem tej świętej jedności katolickiej, która łączy wszystkie pokolenia i narody w jedną braterską rodzinę ludzkości. Jedność ta jest tak potężną, jak Ten, który ją Kościołowi swojemu zostawił na wieczne dziedzictwo jako źródło życia tak całej ludzkości, jak każdego pojedynczego narodu. Ta święta jedność dała życie i siłę Boską kościołowi Chrystusowemu, że przetrwał niezłomny i zwyciężył tylu wrogów i że o niego skruszyli się, kruszą i kruszyć będą najdziksze napady wszelkiego rodzaju najpotężniejszych zjednoczeń przeciwnych, bo: "bramy piekielne nie przemożą go."

Z tego to źródła Jedności Chrystusowej czerpią narody katolickie tyle siły świętego patriotyzmu, że nawet wtedy, gdy już straciłby swój polityczny, nie tracą nigdy swego narodowego życia ani swoich ojczyznianych tradycji.

Patrzmy na Irlandyę i Polskę! Pierwsza, przez trzy lata najniemoralniej prześladowana, pomimo że mówi już po większej części wroga swojego językiem, czuje jednak zawsze, że jest narodem odrębnym i że ma swoje prawa i swoją osobną kartę w dziejach chrześcijaństwa. Dziedzictwa tego nie zamieni Irlandya za żadne obietnice do czesne ani za żadne względy świata, bo nie chce się zaprzeczyć swoich Świętych w niebie ani znieżywać ich pamięci na ziemi. Druga, ta nasza ukochna Polska, przez takich trzech wrogów jak: schizma moskiewska, jak heretyka niemiecka, jak faryzeizm austriacki (jezuitizm) rozszarpana, w każdej oderwanej części czuje się tem, czem była od przyjęcia łaski chrztu św. i wciąż dąży do zjednoczenia się z ziemią i w niebie z tymi, co ją uczynili wielką i nieśmiertelną w dziejach cywilizacji chrześcijańskiej. Bo Polska nie chce zapomnieć swoich Zamojskich, Zółkiewskich, Chodkiewiczów, Czarnieckich, Sobieskich, co z różnorem w rękę i piersią do Królowej polskiej, Maryi, na ustach, z nieli-

cznemi zastępami rycerstwa bili hordy nieprzyjaciół Polski: Turków, Tatarów, Moskali i Krzyżaków; nie chce zapomnieć Ossolińskich, Hozjusów, Wojaków i Skargów, co obronili ją od obrzydliwości Lutra i Kalwina i modlił się nie przestanie do swoich świętych Stanisławów, Wojciechów, Kazimierzów, Jacków, Jozafatów, Bobolów i tysięcy innych, dopóki się na wieki nie połączy z nimi.

Narody, co wierzą w jedność świętego Rzymsko-Katolickiego Kościoła, wierzą także w tego Boga żywego, co zabija aby ożywił, co upokarza aby wywyższył, co karze aby poprawił, i którego woli nie się oprzeć nie może, ani dyplomacya, ani polityka, ani wojska, ani spiski, ani żadne wymysły ludzkie czy djabełskie. Dlatego to powiedział słusznie Montalambert, że narody katolickie są nieśmiertelne. Tymczasem narody oderwane od św. jedności katolickiej, pomimo że posiadają najsilniejsze organizacje cywilne czy wojskowe i pomimo że stoją jakoby na szczycie kultury i oświaty, im więcej oddalają się od centrum tej św. jedności przedstawiają tem smutniejszy obraz wewnętrznej dezorganizacji i niepokojów, których owocem gorzkie są wszelkiego rodzaju epizody i rewolucye, monopole i strajki, socjalizm, nihilizm i komunistyczna zgubliwość.

Tak więc, kochani Bracia Rodacy, nadarmo byśmy obracali swe oczy do obcych bogów, znając i mając wśród siebie Boga naszego, sędzięo żywych i umarłych. Nie dajcie się przeto kusie fałszywym prorokom pod żadnym pozorem, a najprzód pod tym pozorem, którego ci prorocy chcą dziś użyć, aby was marnie uwieść, to jest pod pozorem fałszywego patriotyzmu. — Przyszłuchajcie i przypatrzcie się, o co tu idzie:

Oto garszka od wiary odpadłych Polaków, gdzie tam w lożach masońskich zmieszana z wszelkiego rodzaju bezbożnymi, ośmiela się coraz więcej napaść na to wszystko, co narodowi naszemu było i do dzisiaj jest świętem. Nie tylko, że czerni księży katolickich polskich i niepolich, a chwali waga-bundów, ale nadto napała ona nawet na święte zasady Rzymsko-Katolickiego Kościoła i samemu Ojcu świętemu ośmiela się ubliżać, owszem — wiarę świętą katolicką, to jedynę źródło oświaty i cywilizacji, stara się znieważać jako jakiś zabobon i ciemnotę. W tym celu zakładali oni kilkakrotnie różne pisma polskie, ktorými chcieli lud wierny bałamuć, w tym też celu, chcąc truć swoją bliźnię sięgnąć do serca ludu, założyli tak zwane Polskie Narodowe Zjednoczenie, a straszliwie oddawna światło wiary św., dziś bredzą nam o jakiejś tam zgodzie Chrystusa z szatanem. Zresztą jawnem jest każdemu, kto ich zna osobiście albo czyta ich pisma, że to rzekome ich zjednoczenie polskie narodowe nie ma w sobie żadnej siły moralnej, i nie ma ducha ani idei, ktorąby statecznie ich samych połączyć mogła. Ale przedewszystkiem zjednoczenie ich nie może się zwać ani polskiem ani patriotycznym.

2te, jest niekatolickim,
3te, jest niemoralnem,
4te, jest nierozumnem.

A najpierw — nie może się zwać polskiem, bo zerwało z odwieczną tradycją polskiego narodu a czerpie natematnia swoje z obczyzny i opiera się głównie na starej emigracyi, zatrutej wszelką bezbożnością knajp Londynu, Paryża i New Yorku. Wielu z nich ma żony obcej narodowości i wiary a dzieci ich po większej części nie mówią po polsku i nie znają paciera. Lud zaś polski w Stanach Zjednoczonych jest emigracją nową, co dopiero od lat 15 lub mniej przyjechał do Polski. Jedni z was oparli się schizmie moskiewskiej, a drudzy protestanciemu uoiśkowemu Bismarka i z krwawej oszuzędności naszej budujecie tu kościoły i szkoły polskie katolickie, nie czekając pomocy tych, co tem mniej czynią, im się więcej przechwala.

Na tych więc faktach i powodach oparciu, niżej podpisani księża polscy, że brani 19 i 20 Września b. r. w Buffalo, N. Y., postanowiliśmy przerwać nasze milczenie i wystąpić stanowczo publicznie, aby Was ostrzedz, kochani Bracia Rodacy, i napomnieć, abyście pod żadnym względem i pozorem nie łączyli się z takiego rodzaju towarzystwami, a w szczególności nie łączyli się z takim Zjednoczeniem narodowem. Kto z nimi się łączy, sam siebie potępi, bo kto z kim przestaje, takim się sam staje.

A teraz do was, Szanowne Towarzystwa Polskie Rzymsko-Katolickie w Stanach Zjednoczonych, podnosimy głos nasz, abyście dobrze pamiętały, że ciąży na was wielki i święty obowiązek, stósownie do waszego pięknego powołania, dążyć nie tylko do coraz ściślej-szej jedności ze św. Rzymsko-Katolickim Kościołem przez należne posłuszeństwo Najdostojniejszym Biskupom naszym, pod ktorých opiekę Opatrzność Boża nas oddała we wszystkich rzeczach dotyczących się zbawienia dusz naszych, ale także z drugiej strony należy wam się łączyć coraz więcej między sobą i przystępować stanowczo do Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Stanach Zjednoczonych. Dlatego też potrzeba jest, abyście wysłały stósownych delegatów na Zjazd polski katolicki, który się odbędzie w Buffalo, N. Y., na dniu 28, 29 i 30 Listopada bieżącego roku; abyście tak zjednoczeni mogli się łatwiej oprzeć złemu, co zewsząd na nas bije; ażeby niedowiarstwo i niemoralność, obłuda, kłamstwo i niezgody nie rozszarpały się i nie szarpały ludu

1. Zjednoczenie to nie może się zwać patriotycznym, bo żaden patriotyzm na świecie nie pozwala drugich rodaków czernić, kłamać i przekręcać fakta; a wszakże rozszewianie niezgody pod pozorem patriotyzmu uważaniem było i jest zawsze za zdradę sprawy narodowej. Szczęście, że nie na polskiej ziemi wyucyli się oni tej niecnej roboty.

2te. Nie jest ono katolickim, bo sami publicznie to wyznają. Zresztą większość ich członków nie tylko ze świętych Sakramentów nigdy nie przyjmują, ale nawet do kościoła nie chodzi a dzieci do szkół bezbożnych posyła. Przykazania kościelne są dla nich niczem.

3te. Nie jest ono moralnem. Dosty wiedzieli, że każdy bez różnicy wiary i moralności, bez pytania o jego życie publiczne i prywatne, byle zwał się Polakiem, do tego zjednoczenia przyjęty być może. To też nie brak w niem wszelkiego rodzaju bezbożnych i bluźnierców.

4te. W końcu jest ono nierozumnem. Wiedzieli bowiem oni tyle muszą, że jeżeli w Ameryce jest coś do zrobienia dla ludu polskiego, lub dla narodu polskiego w ogólności, to zdziałać to można tylko pod warunkiem najściślejszej zgody i przez Zjednoczenie wszystkich Polaków w jaknajściślejszej harmonii i przez wzajemne pomaganie sobie. Tymczasem oni sięj niezgodę, rozdwojenie, kłótnie bez żadnej przyczyny, chyba tylko dla tego, że lud polski jest katolickim a oni stuchają wiatru z loż masońskich i bluźnią Bogu i Maryi. Jak papugi mówią oni ciągle o patriotyzmie, niewiedząc, że patriotyzm jest wielką, świętą ale trudną cnotą chrześcijańską, ktorą nie można zbyć lada krzykiem i słowami, ale potrzeba poświęcić wiele dla dobra ludu i ojczyzny, poświęcić nawet samego siebie, jak tego mamy tyle przykładów w historii naszej i innych narodów katolickich. Ani też nikt nie może nazwać patriotyzmem jakichś tam spekulacyi osobistych na wyciągnięcie bezpożyteczne grosza z biednego ludu polskiego.

Wiedzieli bowiem oni tyle muszą, że jeżeli w Ameryce jest coś do zrobienia dla ludu polskiego, lub dla narodu polskiego w ogólności, to zdziałać to można tylko pod warunkiem najściślejszej zgody i przez Zjednoczenie wszystkich Polaków w jaknajściślejszej harmonii i przez wzajemne pomaganie sobie. Tymczasem oni sięj niezgodę, rozdwojenie, kłótnie bez żadnej przyczyny, chyba tylko dla tego, że lud polski jest katolickim a oni stuchają wiatru z loż masońskich i bluźnią Bogu i Maryi. Jak papugi mówią oni ciągle o patriotyzmie, niewiedząc, że patriotyzm jest wielką, świętą ale trudną cnotą chrześcijańską, ktorą nie można zbyć lada krzykiem i słowami, ale potrzeba poświęcić wiele dla dobra ludu i ojczyzny, poświęcić nawet samego siebie, jak tego mamy tyle przykładów w historii naszej i innych narodów katolickich. Ani też nikt nie może nazwać patriotyzmem jakichś tam spekulacyi osobistych na wyciągnięcie bezpożyteczne grosza z biednego ludu polskiego.

Na tych więc faktach i powodach oparciu, niżej podpisani księża polscy, że brani 19 i 20 Września b. r. w Buffalo, N. Y., postanowiliśmy przerwać nasze milczenie i wystąpić stanowczo publicznie, aby Was ostrzedz, kochani Bracia Rodacy, i napomnieć, abyście pod żadnym względem i pozorem nie łączyli się z takiego rodzaju towarzystwami, a w szczególności nie łączyli się z takim Zjednoczeniem narodowem. Kto z nimi się łączy, sam siebie potępi, bo kto z kim przestaje, takim się sam staje.

A teraz do was, Szanowne Towarzystwa Polskie Rzymsko-Katolickie w Stanach Zjednoczonych, podnosimy głos nasz, abyście dobrze pamiętały, że ciąży na was wielki i święty obowiązek, stósownie do waszego pięknego powołania, dążyć nie tylko do coraz ściślej-szej jedności ze św. Rzymsko-Katolickim Kościołem przez należne posłuszeństwo Najdostojniejszym Biskupom naszym, pod ktorých opiekę Opatrzność Boża nas oddała we wszystkich rzeczach dotyczących się zbawienia dusz naszych, ale także z drugiej strony należy wam się łączyć coraz więcej między sobą i przystępować stanowczo do Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Stanach Zjednoczonych. Dlatego też potrzeba jest, abyście wysłały stósownych delegatów na Zjazd polski katolicki, który się odbędzie w Buffalo, N. Y., na dniu 28, 29 i 30 Listopada bieżącego roku; abyście tak zjednoczeni mogli się łatwiej oprzeć złemu, co zewsząd na nas bije; ażeby niedowiarstwo i niemoralność, obłuda, kłamstwo i niezgody nie rozszarpały się i nie szarpały ludu

2te, jest niekatolickim,
3te, jest niemoralnem,
4te, jest nierozumnem.

A najpierw — nie może się zwać polskiem, bo zerwało z odwieczną tradycją polskiego narodu a czerpie natematnia swoje z obczyzny i opiera się głównie na starej emigracyi, zatrutej wszelką bezbożnością knajp Londynu, Paryża i New Yorku. Wielu z nich ma żony obcej narodowości i wiary a dzieci ich po większej części nie mówią po polsku i nie znają paciera. Lud zaś polski w Stanach Zjednoczonych jest emigracją nową, co dopiero od lat 15 lub mniej przyjechał do Polski. Jedni z was oparli się schizmie moskiewskiej, a drudzy protestanciemu uoiśkowemu Bismarka i z krwawej oszuzędności naszej budujecie tu kościoły i szkoły polskie katolickie, nie czekając pomocy tych, co tem mniej czynią, im się więcej przechwala.

Wiedzieli bowiem oni tyle muszą, że jeżeli w Ameryce jest coś do zrobienia dla ludu polskiego, lub dla narodu polskiego w ogólności, to zdziałać to można tylko pod warunkiem najściślejszej zgody i przez Zjednoczenie wszystkich Polaków w jaknajściślejszej harmonii i przez wzajemne pomaganie sobie. Tymczasem oni sięj niezgodę, rozdwojenie, kłótnie bez żadnej przyczyny, chyba tylko dla tego, że lud polski jest katolickim a oni stuchają wiatru z loż masońskich i bluźnią Bogu i Maryi. Jak papugi mówią oni ciągle o patriotyzmie, niewiedząc, że patriotyzm jest wielką, świętą ale trudną cnotą chrześcijańską, ktorą nie można zbyć lada krzykiem i słowami, ale potrzeba poświęcić wiele dla dobra ludu i ojczyzny, poświęcić nawet samego siebie, jak tego mamy tyle przykładów w historii naszej i innych narodów katolickich. Ani też nikt nie może nazwać patriotyzmem jakichś tam spekulacyi osobistych na wyciągnięcie bezpożyteczne grosza z biednego ludu polskiego.

Polskiego w Ameryce; abyście też św. Rzymsko-Katolicką wiarę i moralność, ktorąście odebrali od praocjów waszych i całą przynieśli do Ameryki, też całą przekazali dzieciom i wnukom waszym; aby te szkoły i kościoły polskie katolickie, ktoręście pobudowali, nie zostały próżne na hańbę polskiego narodu, ale abyście zająścili oświata i moralnością chrześcijańską wśród innych narodowości i aby się sprawdziły na nas te na początku położone słowa Pańskie: "Ojcie... spraw niechaj będą jedno, aby poznał świat, żeż ty mnie posłałeś", i abyście zasłużyli sobie na to, aby Marya w niebie i na ziemi pozwoliła nam się nazywać i raczyła być na wieki Królową Polski.

Wiedzieli bowiem oni tyle muszą, że jeżeli w Ameryce jest coś do zrobienia dla ludu polskiego, lub dla narodu polskiego w ogólności, to zdziałać to można tylko pod warunkiem najściślejszej zgody i przez Zjednoczenie wszystkich Polaków w jaknajściślejszej harmonii i przez wzajemne pomaganie sobie. Tymczasem oni sięj niezgodę, rozdwojenie, kłótnie bez żadnej przyczyny, chyba tylko dla tego, że lud polski jest katolickim a oni stuchają wiatru z loż masońskich i bluźnią Bogu i Maryi. Jak papugi mówią oni ciągle o patriotyzmie, niewiedząc, że patriotyzm jest wielką, świętą ale trudną cnotą chrześcijańską, ktorą nie można zbyć lada krzykiem i słowami, ale potrzeba poświęcić wiele dla dobra ludu i ojczyzny, poświęcić nawet samego siebie, jak tego mamy tyle przykładów w historii naszej i innych narodów katolickich. Ani też nikt nie może nazwać patriotyzmem jakichś tam spekulacyi osobistych na wyciągnięcie bezpożyteczne grosza z biednego ludu polskiego.

Na tych więc faktach i powodach oparciu, niżej podpisani księża polscy, że brani 19 i 20 Września b. r. w Buffalo, N. Y., postanowiliśmy przerwać nasze milczenie i wystąpić stanowczo publicznie, aby Was ostrzedz, kochani Bracia Rodacy, i napomnieć, abyście pod żadnym względem i pozorem nie łączyli się z takiego rodzaju towarzystwami, a w szczególności nie łączyli się z takim Zjednoczeniem narodowem. Kto z nimi się łączy, sam siebie potępi, bo kto z kim przestaje, takim się sam staje.

A teraz do was, Szanowne Towarzystwa Polskie Rzymsko-Katolickie w Stanach Zjednoczonych, podnosimy głos nasz, abyście dobrze pamiętały, że ciąży na was wielki i święty obowiązek, stósownie do waszego pięknego powołania, dążyć nie tylko do coraz ściślej-szej jedności ze św. Rzymsko-Katolickim Kościołem przez należne posłuszeństwo Najdostojniejszym Biskupom naszym, pod ktorých opiekę Opatrzność Boża nas oddała we wszystkich rzeczach dotyczących się zbawienia dusz naszych, ale także z drugiej strony należy wam się łączyć coraz więcej między sobą i przystępować stanowczo do Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Stanach Zjednoczonych. Dlatego też potrzeba jest, abyście wysłały stósownych delegatów na Zjazd polski katolicki, który się odbędzie w Buffalo, N. Y., na dniu 28, 29 i 30 Listopada bieżącego roku; abyście tak zjednoczeni mogli się łatwiej oprzeć złemu, co zewsząd na nas bije; ażeby niedowiarstwo i niemoralność, obłuda, kłamstwo i niezgody nie rozszarpały się i nie szarpały ludu

Wiedzieli bowiem oni tyle muszą, że jeżeli w Ameryce jest coś do zrobienia dla ludu polskiego, lub dla narodu polskiego w ogólności, to zdziałać to można tylko pod warunkiem najściślejszej zgody i przez Zjednoczenie wszystkich Polaków w jaknajściślejszej harmonii i przez wzajemne pomaganie sobie. Tymczasem oni sięj niezgodę, rozdwojenie, kłótnie bez żadnej przyczyny, chyba tylko dla tego, że lud polski jest katolickim a oni stuchają wiatru z loż masońskich i bluźnią Bogu i Maryi. Jak papugi mówią oni ciągle o patriotyzmie, niewiedząc, że patriotyzm jest wielką, świętą ale trudną cnotą chrześcijańską, ktorą nie można zbyć lada krzykiem i słowami, ale potrzeba poświęcić wiele dla dobra ludu i ojczyzny, poświęcić nawet samego siebie, jak tego mamy tyle przykładów w historii naszej i innych narodów katolickich. Ani też nikt nie może nazwać patriotyzmem jakichś tam spekulacyi osobistych na wyciągnięcie bezpożyteczne grosza z biednego ludu polskiego.

Wiedzieli bowiem oni tyle muszą, że jeżeli w Ameryce jest coś do zrobienia dla ludu polskiego, lub dla narodu polskiego w ogólności, to zdziałać to można tylko pod warunkiem najściślejszej zgody i przez Zjednoczenie wszystkich Polaków w jaknajściślejszej harmonii i przez wzajemne pomaganie sobie. Tymczasem oni sięj niezgodę, rozdwojenie, kłótnie bez żadnej przyczyny, chyba tylko dla tego, że lud polski jest katolickim a oni stuchają wiatru z loż masońskich i bluźnią Bogu i Maryi. Jak papugi mówią oni ciągle o patriotyzmie, niewiedząc, że patriotyzm jest wielką, świętą ale trudną cnotą chrześcijańską, ktorą nie można zbyć lada krzykiem i słowami, ale potrzeba poświęcić wiele dla dobra ludu i ojczyzny, poświęcić nawet samego siebie, jak tego mamy tyle przykładów w historii naszej i innych narodów katolickich. Ani też nikt nie może nazwać patriotyzmem jakichś tam spekulacyi osobistych na wyciągnięcie bezpożyteczne grosza z biednego ludu polskiego.

Kronika Kościelna.

Rzym. Pielgrzymi włoscy, udający się do Asyżu, celem uczczenia św. Franciszka, przyjeżdżali byli dnia 14 zm. na osobnem postuchaniu u Ojca św. Leon XIII miał do nich mowę, w której wyzwał do obrony interesów społecznych i religijnych, do ożyny i do cierpienia w obronie wiary i religii. Za przykład stawił im Leon XIII św. Franciszka.

Był patryarcha Ormian, ks. kardynał Hassun, obchodził w dniu Narodzenia Matki Boskiej 50letni jubileusz swego kapłaństwa.

DYKOCZYE POLSKIE. W Częstochowie na Jasnej Górze odbyła się uroczystość pięćsetletniej rocznicy przeniesienia obrazu Bogarodzicy z Rusi przez Władysława księcia Opolskiego. Uroczystość ta jubileuszowa ma dla narodu polskiego ważne znaczenie. Dzienniki polskie poświęciły temu jubileuszowi pięciogodzinowe gorące wspomnienia. Rząd rosyjski przeczekał tę doniosłość i dlatego generał gubernator warszawski wydał surowe rozporządzenia, utrudniające udział ludności Królestwa Polskiego. Pod osobistą odpowiedzialnością zakazano księżom przewodniczyć kompaniom pielgrzymów; surowo zakazano także przepuszczać przez granicę patników, gromadnie dążących do Częstochowy z Galicyi i Ślązka. Pomimo tego ze wszystkich zakątków ziemi polskiej, z Kongresówki, ze Żmudzi, Litwy, Wołynia, Podola i Ukrainy, z Galicyi, Wielkopolski i Ślązka, a nawet z Czech i Morawy, zebrano się przeszło 400.000 pielgrzymów wszelkich warstw społecznych, a między nimi znaczna liczba srodze prześladowanych unitów, aby złożony hold patronce Polski.

— Ksiądz metropolita Sembratowicz, jak pisze Dziennik Polski, wniósł swoje rezugnacyi w dwóch egzemplarzach; jednę złożył w ręce cesarza, drugą wręczył ks. nuncyuszowi Vanuellemu, który ją wysłał bezwzględnie do Rzymu. Po przyjęciu rezugnacyi wyda Leon XIII dwie bulle: jedną do narodu i duchowieństwa ruskiego, drugą zaś do kapituły metropolitalnej. Dotychczas nieodezwana jest jeszcze rzecz, czyli Papież zamianuje wikaryusza Apostolskiego, czyli też wezwie Kapitułę do wyboru administratora archidiecezyi. Wszelkie dotychczasowe pogłoski o sobie przyszłego administratora, względnie wikaryusza Apostolskiego, są jedynie kombinacyami, nie mającemi żadnej podstawy. To tylko pewne, że o nominacyi metropolity nie może być na razie mowy.

— Z upoważnienia papieża wezwał prowinęcał ks. Sarnicki wszystkich Bazylianów do cofnięcia podpisu z pod-protestu przeciw konstytacyi apostolskiej. Wszyscy też to uczynili z wyjątkiem dwóch.

— Ks. F. Maja, podejrzany o sprawowanie czynności duchownych w Kotołwie, przyarrestowano i osadzono w więzieniu w Ostrowie, z którego go wypuszczono za złożeniem kaucyi 3000 marek najprzód przez kupca pana Robińskiego w Ostrowie a następnie przez p. Dobrogońskiego z Drodziny.

— X. dr. Surzyński, dyrektor muzyki w kościele archidiecezjalnym w Poznaniu, zwołał zebranie organizatorów i wszystkich wielbieli czystej muzyki kościelnej na dzień św. Franciszka z Asyżu, w sali pani hr. Działyskiej. Dwie sprawy były przedmiotem obrad: w jaki sposób można był najłatwiej i najprędzej podnieść śpiew i muzykę kościelną — i ulepszenie bytu organizatorów.

— Na uroczystość Narodzenia Najśw. Maryi Panny zgromadziło się w Gietrzwiu kilkadziesiąt tysięcy gościowych pielgrzymów różnego stanu, wieku i płci z najrozmaitszych stron i okolic. Z zagranicznej Polski przybyły liczne kompanie i liczne waskie furmanki; matki przyniosły też swe niemowlęta na rękach. Już parę dni przed uroczystością gromadzili się pielgrzymi, a we wilię przybyła taka liczba pielgrzymów, że w nocy pod gołęb niebem porozposcierali się wielu musieli na spoczynek.

W.Ks. K. Rogozinski z Princeton, Wis.
" J. Rodowicz " Milwaukee, "
" P. Kończ " Baltimore, Md.
" B. Gramlewicz " Nanticoke, Pa.
" W. Zaręczy " Beres, O.
" P. Klonowski " Shamokin, Pa.
" K. Kozłowski " LaSalle, Ill.
" W. Barzyński " Chicago, Ill.
" J. Pitass " Buffalo, N. Y.
" H. Cichocki " Brooklyn, N. Y.
" L. Gutowski " Shamokin, Pa.
" H. Gulski " Milwaukee, Wis.

Przysłali zaś swoje oświadczenie piśmienne lub oświadczyli osobiście, że zgadzają się na powyższą odezwę:

W. Ks. J. Kolasiński z Detroit, Mich.
" J. Korbaczewski " St. Paul, Minn.
" S. Wiczożek " Berlin, Wis.
" Fr. Brettkopf " Chicago, Ill.
" L. Machdzicki " "
" J. Barzyński " "
" M. Matkowski " "
" A. Śnięcki " "
" J. Radziejewski, South Chicago.

Od Zjednoczenia

Pol. Rz.-Katolickiego w Ameryce.

Zawiadamiamy niniejszem, że stósownie do życzenia Towarzystw Buffalowskich, wyrażonego w imieniu tychże przez W. ks. Pitasa i prezydenta Zjednoczenia, tegoroczny Zjazd Delegatów Zjednoczenia Pol. Rz.-Katolickiego odbędzie się w Buffalo, N. Y., na dniu 28go i 29go Listopada r. b., na który to Zjazd Towarzystwa należące do Zjednoczenia wysyłają podług konstytacyi na każde 50 członków po jednym delegacie.

Wybrani Delegaci, a szczególnie ci, ktorzy przez Chicago przejeżdżają do Buffalo będą musieli, raczą uwiadomić o swym wyborze sekretarza Zjednoczenia, aby tenże mógł się postarać dla nich o bilety kolejowe po tańszej cenie, i aby mógł donieść o liczbie wybranych Delegatów Komitetowi Repepejnyemu w Buffalo, celem przyjęcia ich i ulokowania.

Zarazem zaprasza się Towarzystwa Polskie Katolickie nie należące jeszcze do Zjednoczenia, a mające chęć wziąć udział w tym Zjeździe, o laskawe zastósowanie się do powyżej wzmiankowanej odezwy.

Kiedy wyjazd z Chicago nastąpi, o tem Szan. Delegaci zostaną swego czasu uwiadomieni.

J. KUJAWSKI, prezydent.
J. KRZEMIEŃCZYKI, sekretarz
709 Milwaukee, Ave. Chicago, Ill.

Przegląd Tygodniowy.

CHICAGO, dn. 18 Października, 1882. Najbliższym wypadkiem ubiegłego tygodnia były wybory w Ohio...

W innych Stanach naszej republiki, w których wybory przypadają na pierwszą wtorek listopada...

— Naczelnik biura grantów rządowych w rocznym sprawozdaniu swoim donosi, że Stany Zjed. posiadają jeszcze przeszło 900 milionów akrów grantu...

— W Anglii jen. Wolsey i admirał Seymour, którzy tak szczęśliwie zakończyli kampanię egipską...

— W Turcji wszyscy obokrajowcy mają teraz płacić podatki, jak inni poddani Sultana...

— W Anglii rozpoczęła negocjacje z Watykanem, które pomysły dla kościoła katolickiego rezultat obiecuje.

— Tow. Pożyczkowe i Kasy Oszczędności pod imieniem Sobieskiego rozprzedało do dnia 16 Października r. b. 1413 akcyi...

— W St. Louis J. A. Cockrell, redaktor gazety Post Dispatch, zastrzelony w biurze redakcyjnym pułkownika D.W. Slayback...

— W Lebanon, Pa., dnia 12go bm. o 8ej godzinie wieczorem kasyer lebanieńskiego banku oszczędności, George D. Rice...

— W Glendale w pobliżu Cincinnati zamordowany został i okradziony podskarbi bursy węgla kamiennego, Arthur W. Ross...

— W Evansville, Ind., oddział z maskowanych ludzi dnia 11go bm. o 3 godzinie z rana wpał do więzienia miejskiego...

— W Montanie 2100 robotników przy kolei North Pacific założyli strajk dlatego, że im po 50 centów tygodniowo chciało nałożyć podatek pogłówny...

— Daniel Camp, właściciel plantacji w pobliżu Sheridan, Ark., miał ogród zasadzony melonami...

— Do Wilkesbary, Pa., przybyła niedawno z starego kraju rodzina Wichmuśkich. Wkrótce po przybyciu zachorowała najprzód żona...

— Wiadomości miejscowe. Przygotowania do elekcyj listopadowych w naszym mieście już są prawie zakończone...

— Wiadomości zagraniczne. W Prusach cała uwaga publiczna zwraca się ku wyborom sejmowym...

— W Egipcie 143 wyższych urzędników którzy wzięli udział w powstaniu Arabiego baszy, zostali oddani pod sąd wojenny...

— Tow. Pożyczkowe i Kasy Oszczędności pod imieniem Sobieskiego rozprzedało do dnia 16 Października r. b. 1413 akcyi...

— Żołnierze angielscy. Z Aleksandrii piszą do Monsta: "Zachowanie się żołnierzy angielskich pod względem szanowania własności religijnej godne jest pochwały...

— Lis i Wrona. Gdzieś wrona sera kawałek skradła. W las poleciała i na nodę siadła...

— W Evansville, Ind., oddział z maskowanych ludzi dnia 11go bm. o 3 godzinie z rana wpał do więzienia miejskiego...

— W Glendale w pobliżu Cincinnati zamordowany został i okradziony podskarbi bursy węgla kamiennego, Arthur W. Ross...

— W Montanie 2100 robotników przy kolei North Pacific założyli strajk dlatego, że im po 50 centów tygodniowo chciało nałożyć podatek pogłówny...

— W Trinton Co. Ind., schwycono bandę złożoną z 18 ludzi, którzy robili fałszywe pieniądze.

POK WITOWANIA. Następujący pp. Abonenci zapłaćli za Gazetę Katolicką: Józef Sienkiewicz, 1.00; Andrzej Konecny, 1.00;...

LISTY POLSKIE NA POZCIE w Chicago. ZALEGŁE Z UBIEGŁEGO TYGODNIA. 487 Achorzew Stan. 580 Majer Karol; 501 Bratkiewicz H. 602 Murawska Marya; 506 Cymbura Józef 604 Niemcowa Anna; 506 Cichon Jan 681 Sida Waclaw; 507 Graczyk Andrzej 682 Snyda Waclaw; 584 Habel Paliś 687 Stanczak Walenty; 548 Howakowski Joz 688 Stefańka Rozalia; 550 Kabin Sebastian 640 Strzczenka Emilia; 551 Kabas Jan 642 Sułkowski J.; 553 Kankowski Jan 644 Szrama Antoni; 561 Kniez Andrzej 645 Tjaczekowski Joz.; 562 Kujawa Stan. 647 Trojnowski Stan.; 565 Kolar Adalbert 652 Wilda Frank; 566 Kolary Józef 653 Wagner Mary; 567 Kollin Frank 654 Wajkowski Anast.; 568 Koncka Anna 655 Walter Edward; 569 Kosmata Frank 656 Wegner August; 570 Kozetek Józef 668 Wieland Chr.; 587 Majer Antoni 670 Wietrzykowski A.; 588 Majer W. 681 Zuch Szymon.

Poszukiwane. Poszukuję mego brata Szczepana Skórzewskiego, który w Kwitniu r. b. przybył do Ameryki. Kto by o nim wiedział raczy mi donieść pod adresem: Jakob Skórzewski, Lemont, Cook Co. Ill.

Czterdziesto-letnie doświadczenia jednej dozorczyni chorobych. Mrs. WINSLOW'S SOOTHING SYRUP jest lekarstwem przyrodzonym z najlepszych ziółek lekarskich i dozwolonych chorym w Spas. Zjed.;...

NOWE TOWARY. LOKCIOWE NA JESIEŃ I ZIMĘ w handlu. CARROLLA, 469 Milwaukee Ave. cor. Chicago Ave.

MÓWIMY PO POLSKU. Pamiętajcie miejsce 469 Milwaukee Ave. RÓG CHICAGO AVENUE.

Polska Gospoda Jana Gornego. Dobre piwo, likiery, wino i cygary. Zawsze gotowa wólna przekąska J. GORNY, 587 Milwaukee Avenue.

GROCERNA. Polecia Podakom w South Chicago, Ill. zaopatrzoną we wszystkie artykuły żywności w Make, Pasze itp. M. Ignowski, SOUTH CHICAGO, ILL.

WYBOBY DRUCIANE. OKNA I DRZWI, ploty farmerskie z drutu, zastony drucziane na okna i drzwi przy kościołach itp.

Fr. Paszkiewicz, 216 Holt Ave. cor. Bradley St. CHICAGO. Oberza. Na usługi polsko-litewskiej publiczności. Rolnicy znajdują u mnie szczerą gościnność i rzetelną usługę...

A. J. Kowalski, UTRZYMIUJE GROCERNIĄ, 629 i 631 Noble St.

Baczność! korzystając z czasu! Tabia najlepsza miejscowość do zakładania farm niezaprzeczenie jest W POŁUDNIOWEJ MINNESOTIE. Kompania kolei żelaznej Chicago & North-Western posiada tam 700,000 aków bardzo dobrej ziemi...

THE BEST OF ALL LINIMENTS FOR MAN AND BEAST. For more than a third of a century the Mexican Mustang Liniment has been known to millions all over the world as the only safe relief for the relief of accidents and pain...

MEXICAN MUSTANG LINIMENT. Mustang Liniment is without an equal. It penetrates flesh and muscle to the very bone...

THE BEST OF ALL LINIMENTS FOR MAN OR BEAST. Rheumatism, Swellings, Stiff Joints, Contracted Muscles, Burns and Scalds, Cuts, Bruises and Sprains, Poisonous Bites and Stings, Scalds, Lacerations, Old Sores, Ulcers, Frostbites, Chilblains, Sore Nipples, Caked Breast, and indeed every form of external disease. It heals without scars.

THE BEST OF ALL LINIMENTS FOR MAN OR BEAST. Wstawia legalne papiery wszelkiego rodzaju, świątyszy, pośredniczy przy kontraktach i ugoda. Posiada następujące agentury: Okrętowe Północno-Niem. Lloyd.

Jul. Bauer & Co. 182--184 WABASH AVENUE, FABRYKA Koncertowych i Salonowych Fortepianów.

Fortepianów tych używa DWADZIEŚCIA PIĘĆ TYSIĘCY MISTRZÓW MUZYKI. Nasze samonosne agrafy są niezmiernie ulepszeniem tych fortepianów Bauera.

"Bauera Gabinetowe Grand'sy" są najnowszym i najdoskonalszym wynalazkiem w budownictwie fortepianów. Ściana rezonancyjna jest akustycznie na sposób skrzypiec zbudowana...

Wygodne Ceny i Warunki. Każdy instrument gwarantujemy na pięć lat. Importujemy przyrządy i instrumenta muzyczne. Stroimy i reperujemy fortepiany.

JULIUS BAUER and CO. 182--184 WABASH AVENUE, pomiędzy Monroe i Adams Sts. - CHICAGO.

DO PUBLICZNOŚCI. GOTOwych UBIOROW MEZKICH. Halsted Street Clothing-House, 733, 735 i 737 South Halsted Street, CHICAGO, ILLINOIS.

KARTY OKRĘTOWE NA WSZYSTKIE PUNKTA EUROPY I AMERYKI. IKRÓLEWSKA-NIEDERLANDZKA LINIA PAROWCÓW. AMSTERDAM I NEW-YORK.

Nikodem T. Tanski, Sędzia Pekoju i Notaryusz. W SOUTH BEND, INDIANA. Sprzedaży Domów i Lotów.

ALBO DO POLSKICH AGENTÓW. JOHN BARZYŃSKI, N. T. TANSKI, A. SCHERMAN, 52 Bradley cor. Noble Sts. Chic.

NA BALTIMORE. Kto chce stara swą ojczyznę odwiedzić, albo swoich krewnych lub przyjaciół z Europy do Ameryki sprowadzić...

POŁN. NIEMIECKIEGO LLOYDU. Braunschweig, 3200 tonów, kapitał Undeutsch: Nu rumberg, 3200 " " Jaeger; Ohio, 2500 " " Meyer; Leipzig, 2500 " " Pfeiffer; Baltimore, 25 " " Holmers; Berlin, 2500 " " Heineke.

KARTY OKRĘTOWE NA WSZYSTKIE PUNKTA AMERYKI I EUROPY. Z Berlina do Chicago \$87.00; z Poznania do Chicago 35.75; z T. r. do Chicago 39.20; z Inowrocławia do Chicago 39.33; z M. gina do Chicago 39.20; z N. K. do Chicago 38.91; z Gniezna do Chicago 39.05; z P. do Chicago 39.05; z Chojnice do Chicago 39.05; z Gł.ńska do Chicago 39.75; z Kościelzyny do Chicago 39.50; z Opola do Chicago 39.50.

KARTY OKRĘTOWE NA WSZYSTKIE PUNKTA AMERYKI I EUROPY. Frank Lamich, 548 Centre Ave. Jednocześnie sprzedają także BILETY NA KOLEJ ŻELAZNA.

Szczecińska-Amerykańska LINIA PAROWCÓW. Szczecin i New-York. Dobrego agenta potrzebujemy w każdym mieście. Na zapłatę i listy z żądaniem informacji chętnie i spiesznie odpowiadamy.